

Sygn. akt I Ca 520/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Antoni Smus

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSR del. Magdalena Kościarz

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa Z. F.

przeciwko L. S. C. de S. y (...) SA w M. Oddział w Polsce

z udziałem interwenienta ubocznego (...) SA w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 27 października 2016 roku, sygnatura akt I C 592/16

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. oddala powództwo;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1217 (jeden tysiąc dwieście siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

3. zasądza od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 35,38 (trzydzieści pięć 38/100) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

4. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego w Wieluniu kwotę 391,46 (trzysta dziewięćdziesiąt jeden 46/100) złotych z tytułu wydatków w sprawie;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 737 (siedemset trzydzieści siedem) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 520/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 stycznia 2016 roku (data stempla pocztowego) powód Z. F., wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce kwoty 2.782,53 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenia kosztów procesu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 marca 2016 roku, wydanym przez referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w Wieluniu w sprawie o sygn. akt I Nc 114/16, uwzględniono powództwo w całości (k. 21).

Od powyższego nakazu pozwany złożył sprzeciw, podnosząc zarzut braku odpowiedzialności pozwanego za likwidację szkody w całości i wnosząc o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu i wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego (...) S.A. z siedzibą w S., ul. (...), (...)-(...) S., jako następcę prawnego (...) S.A. z siedzibą w S., ul. (...), (...)-(...) S..

W uzasadnieniu sprzeciwu pełnomocnik pozwanego wskazał, iż pozwany wszczął postępowanie likwidacyjne wskutek zawiadomienia o szkodzie przez poszkodowanego Z. F., który u pozwanego posiada wykupioną polisę odpowiedzialności cywilnej dla pojazdu marki S. (...) '08, nr rej. (...). Szkada została zlikwidowana przez pozwanego na mocy umowy w sprawie zasad i trybu wzajemnego uznawania roszczeń regresowych w dobrowolnych ubezpieczeniach komunikacyjnych na zasadzie Bezpośredniej Likwidacji S. (dalej: (...)), w ramach porozumienia (...) Izby (...) (dalej: (...)), w której pozwany jest zrzeszony. Natomiast pojazd sprawcy zdarzenia w chwili powstania szkody ubezpieczony był w (...) S.A. z siedzibą w S., ul. (...), (...)-(...) S. (dalej: (...) S.A. w S.), którego następcą prawnym jest (...) S.A. z siedzibą w S., ul. (...), (...)-(...) S., także zrzeszone w (...). Stąd też koniecznym jest zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) S.A. z siedzibą w S. i wezwanie go do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego, z uwagi na możliwe roszczenia regresowe pozwanego względem wskazanej spółki, gdyż to ona jest bezpośrednio odpowiedzialną za likwidację przedmiotowej szkody, jako ubezpieczyciel sprawcy zdarzenia. Pełnomocnik pozwanego wskazał, iż odpowiedzialność pozwanego w przedmiotowej sprawie jest ograniczona, a pozwany odpowiada za likwidację przedmiotowej szkody jedynie na podstawie umowy zlecenia podpisanej z powodem w dniu 22 lipca 2015 roku, a dołączonej do druku zgłoszenia szkody. Zgodnie ze wskazaną wyżej umową pozwany, jako ubezpieczyciel poszkodowanego zobowiązał się ustalić m.in. przyczyny i okoliczności powstałej szkody, jej rozmiar i wielkość, a także ustalić i wypłacić poszkodowanemu świadczenie pieniężne równe należnemu odszkodowaniu, co miało na celu przyśpieszenie procesu likwidacji szkody, z korzyścią dla poszkodowanego jednak, nie oznaczało, iż pozwany odpowiada w całości za powstałą szkodę, gdyż taką odpowiedzialność ponosi towarzystwo ubezpieczeń, w którym ubezpieczony był sprawca zdarzenia (k. 33-44).

Zarządzeniem z dnia 11 maja 2016 roku, zawiadomiono o toczącym się postępowaniu i wezwano do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego, (...) S.A. z siedzibą w S., któremu doręczono odpis pozwu wraz z załącznikami oraz odpis sprzeciwu (k. 69).

Pismem z dnia 06 czerwca 2016 roku (data stempla pocztowego) (...) S.A. z siedzibą w S. (dalej: (...) S.A.) zgłosiło interwencję uboczną po stronie pozwanego L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce, wnosząc o oddalenie powództwa wobec pozwanego w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu (k. 80-81).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 października 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 592/16, z powództwa Z. F. przeciwko L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce z udziałem interwenienta ubocznego (...) S.A. z siedzibą w S., Sąd Rejonowy w Wieluniu I Wydział Cywilny:

- w pkt 1 zasądził od pozwanego L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce na rzecz powoda Z. F. kwotę 2.731,80 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt 1a) oraz kwotę 640,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 1b),

- w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałej części,

- w pkt 3 nakazał pobrać od pozwanego L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wieluniu kwotę 391,46 zł tytułem wydatków w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 20 lipca 2015 roku, samochód osobowy marki S. (...) o nr rej. (...) należący do powoda uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej. Uszkodzeniu w wymienionym pojeździe uległy: zderzak przedni, krata czołowa środkowa, krata czołowa prawa. Uszkodzone części były częściami oryginalnymi. Sprawca uszkodzeń w pojeździe powoda posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w S., którego następcą prawnym jest (...) S.A. w S.. W chwili zdarzenia pojazd miał 6 i pół roku, przebieg ponad 170 000 km. Sprowadzony został z Belgii. Przed zakupem pojazd był wcześniej lekko uszkodzony w tył. Został naprawiony przy użyciu części oryginalnych i był serwisowany w autoryzowanych stacjach producenta pojazdu. Powód po zakupie użytkował pojazd od października 2014 roku i przeprowadził kilka niewielkich napraw w lokalnych warsztatach. Z. F. zgłosił szkodę pozwanemu, u którego posiadał ubezpieczenie OC i AC. Pozwany, na mocy umowy w sprawie zasad i trybu wzajemnego uznawania roszczeń regresowych w dobrowolnych ubezpieczeniach komunikacyjnych na zasadzie Bezpośredniej Likwidacji S. (...), przejął likwidację szkody powoda i w toku postępowania likwidacyjnego wycenił ją na kwotę 2.464,86 zł, uwzględniając do naprawy ceny części nieoryginalnych tzw. zamienników. Powód odwołał się od decyzji pozwanego, domagając się zapłaty odszkodowania przy uwzględnieniu części oryginalnych. Pozwany odmówił uznania roszczenia powoda, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. Jak ustalił Sąd Rejonowy, koszt naprawy pojazdu powoda do stanu sprzed zdarzenia z dnia 20 lipca 2015 roku, przy uwzględnieniu cen nowych części oryginalnych pochodzących od producenta pojazdu oraz kosztów robocizny stosowanych na lokalnym rynku, wynosi 5.196,68 zł wraz podatkiem VAT, natomiast przy użyciu części zamiennych, alternatywnych, odpowiadających swoimi właściwościami technicznymi częściom oryginalnym wynosi 2.518,20 zł brutto. Naprawa pojazdu powoda z zastosowaniem części alternatywnych nie wpłynie ujemnie na wartość pojazdu lub może wpłynąć na obniżenie jego wartości w sposób bardzo nieznaczny.

Po dokonaniu powyższych ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy w Wieluniu uznał, iż kwestia odpowiedzialności pozwanego L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce za naprawienie szkody wyrządzonej powodowi przez sprawcę zdarzenia z dnia 20 lipca 2015 roku wynikała z przyjętego przez pozwanego z ubezpieczycielem sprawy szkody porozumienia dotyczącego bezpośredniej likwidacji szkody w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła powodowi szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, stosownie do art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Dz. U. tj. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Sąd pierwszej instancji przyjął, iż nie jest tak, jak twierdził powód, aby to pozwany bezpośrednio odpowiadał za szkodę w ramach łączącej strony umowy wynikającej z polisy nr (...) z dnia 10 października 2010 roku. Podstawowe reguły ustalania odszkodowania wynikają bowiem z zasad ogólnych k.c. tj. zasady pełnej kompensaty uszczerbku (art. 361 § 2 k.c.), niedopuszczalności wzbogacenia się poszkodowanego kosztem osoby odpowiedzialnej oraz prawa poszkodowanego do wyboru postaci naprawienia szkody (art. 363 k.c.). Odszkodowanie powinno zatem obejmować celowe i ekonomiczne koszty jego naprawy przy uwzględnieniu cen niezbędnych części i robocizny. Sąd Rejonowy wskazał, iż przywołane przez pozwanego w toku procesu wytyczne dotyczące likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych z dnia 16 grudnia 2014 r. wydane przez Komisję Nadzoru Finansowego (uchwała nr 414/2014, Dz. Urz. KNF z 2015 r. poz. 11) mają na celu właśnie zapewnienie prawidłowej likwidacji szkód komunikacyjnych przy uwzględnieniu podstawowych zasad ustalenia odszkodowania. Wśród tych wytycznych cytowana przez pozwanego wytyczna numer 17, zgodnie z którą zakład ubezpieczeń, ustalając wysokość świadczenia z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów, powinien uwzględniać wartość części zakwalifikowanych do wymiany, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, przewiduje że:

- zakład ubezpieczeń, powinien uwzględniać wyłącznie wartość części nowych, oryginalnych, pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu (zwane O),

w przypadku pojazdów będących na gwarancji producenta, który uzależnia zachowanie gwarancji od wykorzystania w naprawie wyłącznie takich części (17.1),

- zakład ubezpieczeń powinien uwzględnić wartość części O również, gdy uzasadnia to szczególny interes uprawnionego (np. gdy pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu części O, a użycie części innej jakości może wpłynąć na jego wartość handlową lub też, gdy uprawniony faktycznie dokona naprawy pojazdu z wykorzystaniem części O i dostarczy zakładowi ubezpieczeń dowód jej dokonania); gdy w przypadkach wskazanych w zdaniu poprzedzającym zakład ubezpieczeń ustalił wysokość świadczenia przy wykorzystaniu cen części innych niż O, powinien szczegółowo uzasadnić uprawnionemu swoją decyzję w tym zakresie (17.2),

- z zastrzeżeniem wytycznych zakład ubezpieczeń, ustalając wysokość świadczenia metodą kosztorysową, może uwzględnić wartość części Q (zamiennie nowe, tej samej jakości co części bezpośrednio pochodzące od producenta), jeżeli wykaże uprawnionemu, że części te pochodzą od producenta części dostarczającego te części producentowi pojazdu i że producent tych części zaświadczył, iż zostały wyprodukowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez producenta pojazdów (17.3),

- zakład ubezpieczeń, ustalając wysokość świadczenia, może uwzględnić wartość części P (zamiennie nowe, nieoryginalne, o porównywalnej jakości), gdy uzasadnia to w szczególności wiek uszkodzonego pojazdu, stopień wyeksploatowania części w tym pojeździe, a także prostota konstrukcji części (powodująca, że zdarność do pełnej restytucji takiej części jest możliwa do oceny bez skomplikowanych badań); jednakże nawet w powyższych przypadkach, jeżeli uprawniony ma szczególny interes w wykorzystaniu części O lub części Q, zakład ubezpieczeń powinien ustalić świadczenie z uwzględnieniem wartości tych części (17.4),

- jeżeli, na zasadach określonych w Wytycznych 17.3 i 17.4, zakład ubezpieczeń uwzględnił wartość części niższej jakości (Q lub P), od części zakwalifikowanej do wymiany (O lub Q), powinien przedstawić uprawnionemu zindywidualizowane uzasadnienie podjętej decyzji w tym zakresie (17.5).

Jak podkreślił Sąd pierwszej instancji, w przedmiotowej sprawie biegły dokonał częściowej oceny kryteriów wskazanych w wytycznej nr 17.4 na potrzeby niniejszej sprawy, pozostawiając Sądowi ocenę, czy wiek pojazdu uzasadnia ustalenie odszkodowania według cen części zamiennych niepochodzących od producenta pojazdu.

Zdaniem Sądu Rejonowego w Wieluniu, mając na względzie opinię biegłego oraz biorąc pod uwagę wiek pojazdu, którego nie można ocenić, jako samochodu starego, jego stan techniczny, wygląd, przebieg, jak i przede wszystkim fakt zamontowania oryginalnych części, które uległy uszkodzeniu, uzasadniona jest jego naprawa przy użyciu oryginalnych części zamiennych. Natomiast, pozwany domagając się ustalenia odszkodowania według cen części nieoryginalnych nie wykazał w żaden sposób, aby koszt naprawy pojazdu powoda przy użyciu części oryginalnych doprowadził do wzrostu jego wartości, a tym samym nieuzasadnionego wzbogacenia się powoda.

Mając powyższe na względzie Sąd pierwszej instancji uznał, iż uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda wynosi 5.196,68 zł i pomniejszając tę kwotę o wypłacone dotychczas odszkodowanie w wysokości 2.464,86 zł, zasądził kwotę 2.731,80 zł na podstawie cytowanych wyżej przepisów prawa. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 476 k.c. W pozostałym zakresie powództwo jako wygórowane zostało oddalone.

Z kolei, kosztami procesu Sąd w całości obciążył pozwanego na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. Koszty procesu zasądzone na rzecz powoda obejmują opłatę stosunkową w kwocie 140 zł i zaliczkę na koszty opinii biegłego w kwocie 500 zł. Poniesione przez Skarb Państwa koszty sądowe tytułem wydatków na opinie biegłego wyniosły 391,46 zł (łącznie opinie wyniosły 891,46 zł) i tymi kosztami Sąd także obciążył pozwanego.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce, który działając przez swojego pełnomocnika, wniósł apelację, w której zaskarżył wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego mający wpływ na wynik postępowania, t. j.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. polegający na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że:

- pozwany jest legitymowany biernie i odpowiada za szkodę na pojeździe z dnia 20 lipca 2015 roku, podczas gdy pozwany takiej odpowiedzialności nigdy nie ponosił, a jedynie świadczył usługę bezpośredniej likwidacji szkody ((...)) polegającą na ustaleniu i wypłaceniu odszkodowania na etapie pozasądowym, zaś podmiotem odpowiedzialnym za powstałą szkodę jest interwenient uboczny (...) S.A.,

- restytucję poniesionej szkody zapewnić może jedynie naprawa pojazdu wykonana z zastosowaniem oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu (O), podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, biorąc pod uwagę wiek pojazdu i jego historię wynika, że za ekonomicznie uzasadnione należy uznać przeprowadzenie naprawy pojazdu z wykorzystaniem części zamiennych alternatywnych, zgodnie z drugą wersją opinii biegłego,

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie podanie w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej odpowiedzialności strony pozwanej,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, t. j.:

a) art. 734 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że umowa zlecenia jest umową rezultatu i brak tego rezultatu (rozumiany jako brak wypłacenia odszkodowania w kwocie, której oczekiwał powód) upoważnia powoda do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na drodze sądowej na podstawie odpowiedzialności kontraktowej,

b) art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że pełną restytucję poniesionej przez powoda szkody zapewnić może jedynie naprawa pojazdu wykonana z zastosowaniem oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu (O), podczas gdy pełna restytucja poniesionej przez powoda szkody w niniejszej sprawie obejmuje naprawę pojazdu z zastosowaniem części zamiennych alternatywnych, zgodnie z drugą wersją opinii biegłego,

c) art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż na powodzie nie spoczywa obowiązek wykazania szczególnego interesu w naprawieniu pojazdu na częściach oryginalnych z logo producenta pojazdu.

Mając powyższe na uwadze pełnomocnik skarżącego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za pierwszą instancję,

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia, o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu apelacji, pełnomocnik pozwanego wskazał, iż Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że pozwany jest legitymowany biernie i odpowiada za szkodę w pojeździe z dnia 20 lipca 2015 roku. Pozwany bowiem, takiej odpowiedzialności nigdy nie ponosił, a jedynie świadczył usługę bezpośredniej likwidacji szkody ((...)) polegającą na ustaleniu i wypłaceniu odszkodowania na etapie pozasądowym, zaś podmiotem odpowiedzialnym za powstałą szkodę jest interwenient uboczny tj. (...) S.A. w S.. Bezpośrednia likwidacja szkody ((...)) nie legitymuje biernie zakładu ubezpieczeń, który takiej likwidacji na podstawie umowy zlecenia się podjął, na co pozwany wskazywał w

toku procesu. Pozwany zwrócił uwagę, iż podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę w zakresie będącym przedmiotem sprawy statuują normy art. 436 k.c. w związku z art. 822 i nast. k.c. oraz przepisy ustawy z 22 maja 2003 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392). Na gruncie odpowiedzialności cywilnoprawnej, odpowiedzialność deliktowa posiadacza pojazdu mechanicznego, którego kierowca spowodował wypadek, uregulowana została w art. 436 k.c., która na zasadzie treści art. 436 § 2 k.c. nakazuje stosować zasady ogólne odpowiedzialności deliktowej za szkodę wyrządzoną z winy sprawcy szkody (art. 415 k.c.). Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą więc: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność, szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem, a szkodą. Uwzględniając zaś, że odpowiedzialność ubezpieczyciela na podstawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów jest taka sama jak posiadacza pojazdów, ocenie będą więc podlegały przesłanki, o których mowa powyżej.

Jak wskazywał skarżący, w myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający, albo ubezpieczony. Art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku stanowi natomiast, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym zgodnie z art. 36 ust. 1 zd. 1 odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Jak wynika z art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Potwierdzeniem powyższej zasady jest norma art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którą poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. O zgłoszonym roszczeniu zakład ubezpieczeń powiadamia niezwłocznie ubezpieczonego. Rzecz jasna, mowa tu o zakładzie ubezpieczeń w rozumieniu art. 5 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku, zgodnie z którym ubezpieczający zawiera umowę ubezpieczenia obowiązkowego z wybranym zakładem ubezpieczeń, wykonującym działalność ubezpieczeniową w zakresie tego ubezpieczenia.

W świetle powyższego, adresatem żądania powoda, jako poszkodowanego, winien być zakład ubezpieczeń, z którym sprawcę szkody łączyła umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, nie zaś dowolny zakład ubezpieczeń. Stąd też żądanie zasądzenia odszkodowania w związku z kolizją, której sprawca posiadał ubezpieczenie OC w (...) S.A. (jako następcą prawny (...) S.A.) skierowane przeciw pozwanemu winno zostać oddalone, wobec braku legitymacji procesowej biernej pozwanego.

Dodatkowo, ale jak podkreślił jedynie z daleko posuniętej ostrożności procesowej, skarżący zarzucił nadto Sądowi Rejonowemu w Wieluniu, iż błędnie ustalił wysokość odszkodowania rozumianego, jako potencjalne koszty naprawy pojazdu.

Powód, ani interwenient uboczny, nie zajęli stanowiska w przedmiocie apelacji pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się trafna i zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego zasadny jest bowiem, zarzut braku legitymacji procesowej biernej pozwanego w niniejszej sprawie.

Na wstępie zważyć należy, że legitymacja procesowa jest to określone normami prawa materialnego uprawnienie konkretnego powoda do dochodzenia sądowej ochrony określonego roszczenia materialnoprawnego przeciwko

konkretnemu pozwanemu. Jeśli zostanie wykazane, że strony są związane prawnomaterialnie z przedmiotem procesu, którym jest roszczenie procesowe, to zostanie wykazana legitymacja procesowa powoda (czynna) i pozwanego (bierna). W przeciwnym razie brak będzie legitymacji procesowej czy to powoda, czy też pozwanego, bądź też obu stron. Zagadnienie legitymacji biernej w postępowaniu sądowym wiąże się bezpośrednio ze zdolnością prawną strony, gdyż zdolność prawna wyznacza pole cywilnych praw i obowiązków, jakich podmiotem strona może zostać. Legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje, co do zasady, oddaleniem powództwa. W sytuacji, gdy legitymacja materialna i procesowa zespala się, oddalenie powództwa następuje w istocie z braku legitymacji materialnej, którego rezultatem jest także brak legitymacji procesowej, będący wtórną przyczyną oddalenia powództwa. W odróżnieniu od zdolności sądowej i zdolności procesowej kodeks postępowania cywilnego nie zawiera definicji legalnej legitymacji procesowej. W nauce prawa postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku, do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu, albo nieistnieniu indywidualno-konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Podmiotami posiadającymi legitymację procesową są np. podmioty posiadające interes prawny w ustaleniu istnienia, albo nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, którego nie są podmiotem. Legitymacja procesowa jest, więc zawsze powiązana z normami prawa materialnego. O istnieniu czy też braku legitymacji procesowej decyduje prawomaterialne związanie z konkretną sytuacją, będącą przedmiotem sporu między stronami. Strona ma legitymację procesową wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego jest uprawniona do występowania w określonym procesie cywilnym w charakterze powoda lub pozwanego, to jest, gdy z wiążącego strony procesu stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, w związku, z czym Sąd jest zobowiązany do oceny jej istnienia w chwili orzekania, co do istoty sprawy (wyrokowania), a w razie stwierdzenia braku legitymacji procesowej – czynnej bądź biernej – jest zobligowany do oddalenia powództwa.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w Wieluniu, wprawdzie słusznie, jako podstawę istniejącego między stronami stosunku prawnego, wskazał na umowę w sprawie zasad i trybu wzajemnego uznawania roszczeń regresowych w dobrowolnych ubezpieczeniach komunikacyjnych na zasadzie Bezpośredniej Likwidacji S. ((...)), jednak błędnie nie uwzględnił, iż na tej podstawie pozwany nie odpowiada za całość szkody, a jedynie w zakresie zawartej między stronami w dniu 22 lipca 2015 roku umowy zlecenia, która to umowa została wykonana, bowiem doszło do ustalenia i wypłacenia poszkodowanemu stosownego odszkodowania. Pozwany ubezpieczyciel natomiast nie odpowiada za dalsze skutki, bowiem nie przejął on wszystkich praw i obowiązków wynikających z polisy OC sprawcy szkody i w zakresie dalszych żądań odszkodowawczych żądanie winno być skierowane do ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia.

W tym miejscu wskazać należy, że istotą bezpośredniej likwidacji jest usługa likwidacji szkody w pojeździe klienta z ubezpieczenia OC sprawcy szkody ubezpieczonego w innym zakładzie ubezpieczeń. Likwidacja szkody tzw. bezpośrednia polega na tym, że na podstawie umowy zlecenia zawartej z poszkodowanym, ubezpieczyciel poszkodowanego ustala sprawcę określonej szkody komunikacyjnej, rozmiar i wysokość tej szkody i wypłaca świadczenie równe temu, jakie przysługuje poszkodowanemu z polisy OC sprawcy. Po wypłacie tego świadczenia, w związku z zawartą umową zlecenia i przelewem wierzytelności, ubezpieczyciel występuje z roszczeniem o zwrot wypłaconej kwoty do zakładu ubezpieczeń sprawcy. Powyższe działania wyczerpują stosunek zobowiązaniowy wynikający z zawartej umowy zlecenia, celem bezpośredniej likwidacji szkody.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji błędnie wywiódł z art. 734 k.c., że umowa zlecenia jest umową rezultatu i brak tego rezultatu rozumiany, jako brak wypłacenia odszkodowania w kwocie oczekiwanej przez poszkodowanego, stanowi podstawę do dochodzenia dalszego roszczenia odszkodowawczego na drodze sądowej na podstawie odpowiedzialności kontraktowej. Tymczasem przedmiotem umowy zlecenia, uważanej za umowę starannego działania, było w przedmiotowej sprawie zlecenie pozwanemu wykonania czynności ubezpieczeniowych w postaci: ustalenia przyczyn i okoliczności powstania szkody, ustalenia osoby bądź osób odpowiedzialnych

za powstanie szkody, ustalenia wielkości i rozmiaru szkody, ustalenia wysokości i wypłacenia świadczenia pieniężnego równego w takim rozmiarze i wysokości, jaki wynika z powszechnie obowiązujących przepisów prawa oraz umowy ubezpieczenia OC zawartej przez posiadacza pojazdu, w którym wyrządzono szkodę (§ 4 umowy zlecenia). Zobowiązanie zleceniobiorcy tj. w niniejszej sprawie pozwanego, ograniczało się zatem do wykonania wymienionych czynności. Umowa zlecenia zawarta między stronami nie gwarantowała, poszkodowanemu wypłaty satysfakcjonującego go odszkodowania, a jedynie takiego, jaki wynika z powszechnie obowiązujących przepisów prawa oraz umowy ubezpieczenia OC. Z chwilą wypłaty odszkodowania, doszło do wykonania przez zleceniobiorcę jego zobowiązania, a tym samym uzyskał on prawo do świadczenia regresowego w postaci przelewu na jego rzecz roszczenia zwrotnego wypłaconego świadczenia, od ubezpieczyciela sprawcy szkody (§ 7 umowy zlecenia).

W tej sytuacji, w ocenie Sądu drugiej instancji, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy powód nie mógł wywodzić legitymacji czynnej względem L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce z odpowiedzialności kontraktowej opartej na umowie zlecenia z dnia 22 lipca 2015 roku.

W tym miejscu ponownie podkreślić bowiem trzeba, iż system bezpośredniej likwidacji szkody opiera się na umowie pomiędzy ubezpieczycielami skupionymi wokół (...) Izby (...), na mocy której zgadzają się oni na rozliczanie szkód spowodowanych przez sprawców ubezpieczonych w drugim zakładzie ubezpieczeń. Umowa taka nie ma jednak żadnego wpływu na ustalenie odpowiedzialności za wypadek drogowy. W dalszym ciągu zobowiązanym do naprawienia szkody wobec poszkodowanego pozostaje sprawca kolizji oraz jego ubezpieczyciel OC w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej za szkodę. W tym zakresie uwypuklenia wymaga, że system bezpośredniej likwidacji szkód oparty jest tylko na umowie między ubezpieczycielami, działającej do momentu wypłaty bezspornej części odszkodowania. Z momentem jej wypłaty stosunek zobowiązaniowy łączący poszkodowanego z jego ubezpieczycielem, wynikający z zawartej umowy zlecenia w ramach bezpośredniej likwidacji szkody, wygasa. W pozostałym zakresie t.j. w odniesieniu do dalszych roszczeń podnoszonych przez poszkodowanego w związku z jego niezadowoleniem z wysokości przyznanego i wypłaconego odszkodowania, pozostaje droga sądowa w tradycyjnym trybie, gdzie powództwo winno być już skierowane przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia. Ryzyko bowiem niezadowolenia z wysokości i sposobu ustalenia odszkodowania obciąża poszkodowanego, a źródłem i podstawą dalszych roszczeń odszkodowawczych jest polisa między sprawcą zdarzenia, a jego ubezpieczycielem czyli w niniejszej sprawie interwenientem ubocznym (...) S.A. z siedzibą w S. (następcą prawnym (...) S.A. z siedzibą w S.). Tym samym ponownie należy podkreślić, iż bezpośrednia likwidacja szkody nie legitymuje biernie zakładu ubezpieczeń, który takiej likwidacji na podstawie umowy zlecenia się podjął. (...) dokonana przez pozwanego, jak trafnie wywodzi pełnomocnik skarżącego, miała na celu uproszczenie i przyśpieszenie procesu likwidacji szkody, z korzyścią dla poszkodowanego. Nie oznacza to jednak, że pozwany w ramach (...) odpowiada w całości za powstałą szkodę, skoro sprawca zdarzenia ubezpieczony był w innym zakładzie ubezpieczeń, który ponosi pełną odpowiedzialność za powstałą szkodę na zasadach ogólnych.

W świetle powyższych rozważań należy uznać, iż zarzuty apelacji odnoszące się do kwestionowania legitymacji procesowej pozwanego w sprawie, należy uznać za zasadne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji w sposób nieuprawniony przyjął istnienie legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanej. Wobec czego należało uwzględnić apelację strony pozwanej w całości i zmienić zaskarżony wyrok poprzez oddalenie powództwa, co Sąd Odwoławczy uczynił w oparciu o treść art. 386 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, zbędne było w ocenie Sądu drugiej instancji, badanie zasadności rozstrzygnięcia Sądu meriti w odniesieniu do pozostałych zarzutów apelacji, w tym w szczególności odnoszących się do ustaleń w zakresie wysokości przyznanego odszkodowania, bowiem wobec stanowiska, że w niniejszej sprawie pozwany L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce nie odpowiada co do zasady za powstałą szkodę, rozważanie tych kwestii stało się bezprzedmiotowe.

Zmiana zaskarżonego wyroku, co do istoty sprawy, spowodowała konieczność zmiany wyroku także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i dlatego też Sąd Okręgowy, w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.), zasądził od powoda:

1. na rzecz pozwanego kwotę 1.217,00 zł, na którą złożyły się:

- kwota 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), gdyż taka kwota odpowiada charakterowi sprawy, nakładowi pracy pełnomocnika i jest zgodna z obowiązującymi stawkami,
- kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego ustalona przy uwzględnieniu części IV tabeli stanowiącej załącznik do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 783 ze zm.),

2. na rzecz interwenienta ubocznego tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 35,38 zł, na którą złożyły się:

- kwota 28,00 zł tytułem opłaty sądowej od interwencji ubocznej,
- kwota 7,38 zł tytułem opłaty od poświadczenia zgodności oryginału pełnomocnictwa (pkt I 2 i 3 wyroku). Poniesione przez Skarb Państwa koszty sądowe tytułem brakujących wydatków za opinie biegłego wyniosły 391,46 zł i tymi kosztami Sąd także obciążył powoda, jako przegrywającego sprawę (łącznie koszt opinii wyniósł 891,46 zł, z czego powód uiścił już kwotę 500,00 zł zaliczki) (pkt I 4 wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 k.p.c., w myśl którego powód, jako strona przegrywająca sprawę na żądanie pozwanego, obowiązany jest do zwrotu kosztów w kwocie 737,00 zł, na którą składają się:

- kwota 137,00 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.),
- kwota 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego (§ 2 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm., Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), gdyż taka kwota odpowiada charakterowi sprawy, nakładowi pracy pełnomocnika i jest zgodna z obowiązującymi stawkami.